

MARIKA PIRVELI, BARBARA LEWCZUK

Katedra Geografii Społecznej i Organizacji Przestrzeni
Uniwersytet Szczeciński, e-mail: marika.pirveli@univ.szczecin.pl

Geografia i skala globalna – przemiana generacyjna

Geography and glocal scale – generational conversion

Słowa kluczowe: środowisko człowieka, percepcja, globalizacja, cybergeografia, 3GU
Key words: human environment, perception, glocalization, cybergeography, 3GU

GEOGRAFIA I ŚRODOWISKO CZŁOWIEKA – *UMWELT*

Geografia, zgodnie z *Encyklopedią Britannica*, jest młodą dyscypliną naukową ukształtowaną w XX wieku: a) która wytwarza pomost między naukami przyrodniczymi i społecznymi, b) której historia to dzieje myślenia o koncepcjach środowisk, miejsc i przestrzeni, c) której treść pomaga ludziom zrozumieć fizykalną rzeczywistość oraz nasze (ludzkie) poczynania skierowane na przekształcanie różnych środowisk w komfortowe do osiedlania się miejsca, d) która zapewnia wgląd do głównych współczesnych problemów, takich jak globalizacja i zmiany środowiska naturalnego, e) która pozwala docenić lokalne różnice i zmieniające się praktyki, determinujące przeobrażenia we wszystkich wyżej wymienionych punktach (*Encyklopedia Britannica*)¹. Wymieniony w definicji termin „środowi-

¹“Although there was a much earlier teaching of what is now called geography, the academic discipline is largely a 20th-century creation, forming a bridge between the natural and social sciences. The history of geography is the history of thinking about the concepts of environments, places, and spaces. Its content covers an understanding of the physical reality we occupy and our transformations of environments into places that we find more comfortable to inhabit (although many such modifications often have negative long-term impacts). Geography provides insights into major contemporary issues, such as globalization and environmental change, as well as a detailed

sko” (niem. *Umwelt*²) to świat otaczający, który jest zawsze czyjś – tego, którego otacza, a on jest w jego środku. W naukach przestrzennych, głównie geografii, chodzi zazwyczaj o środowisko człowieka.

Środowisko bezprzymiotnikowe jest najczęściej skrótem myślowym. Jako synonim środowiska człowieka jest kategorią zbyt ogólną, by można je zdefiniować operacyjnie, gdyż powstaje pytanie, jakie elementy otoczenia człowieka są interesujące dla dalszych rozważań. Odpowiedź na tak postawione pytanie jest zazwyczaj implikowana przez przydawki dodawane do terminu „środowisko” – np. przyrodnicze i kulturowe (Rykiel, Pirveli 2005: 130–149). To drugie, nazywane również antropogenicznym, jest dziełem człowieka, pierwsze natomiast – dziełem przyrody. Nieraz ‘środowisko przyrodnicze’ pojmujemy w znaczeniu ‘środowiska naturalnego’, co wielokrotnie wywołuje błędną reakcję, sprowadzenie środowiska wyłącznie do jego przyrodniczej połowy i podniesienie tym samym jednej połowy całości do rangi środowiska, a drugiej – do nierównej pozycji czynnika. Prowadzony w podobnym toku proces naukowego poznania naszego środowiska stawia człowieka w pozycji przedmiotowej, bagatelizuje znaczenie różnic kulturowo-przestrzennych w procesie gospodarowania przestrzenią, umniejsza wpływ postępującej urbanizacji na środowisko przyrodnicze, które już od czasów Galileusza nie jest naturalnym tworem przyrody (Galileusz 2005). Jednostronne traktowanie środowiska jest coraz częściej korygowane za pomocą uwzględnienia ‘czynnika antropogenicznego’. Nierówne traktowanie przyrodniczej i kulturowej części środowiska jest też sprzeczne z postępowaniem naukowym i postrzeganiem człowieka w naukach geograficznych (Rembowska 2013; Maik, Rembowska, Suliborski 2006).

Człowiek, jako żywa istota (gatunek biologiczny), jest częścią środowiska przyrodniczego, natomiast jako wytwór własnej kultury jest podmiotem i ośrod-

appreciation of local differences; changes in disciplinary interests and practices reflect those issues” (*Encyclopedia Britannica*).

² Jan Szczepański (1963: 94) pisał, że socjologowie zapożyczyli termin „środowisko” od biologów oraz że w naukach społecznych, posługując się pojęciem środowiska społecznego, „zazwyczaj człowiek ma na myśli geograficzne warunki życia społecznego, definiując je jako układ przedmiotów i innych organizmów żywych, które otaczają człowieka i wywierają jakiś wpływ na zachodzące” procesy. *Umwelt* dla sfery przenikania (Goffman 1971), zostało zdefiniowane w książce o epoce późnej nowoczesności jako „świat doświadczany, z którym jednostka rutynowo jest w kontakcie ze względu na potencjalne niebezpieczeństwo i stany zagrożenia” (Giddens 2002: 318). ‘Potencjalne niebezpieczeństwo’ i ‘stany zagrożenia’, będąc nowymi stałymi elementami doświadczanego otoczenia człowieka późnej nowoczesności, poszerzają zakres geograficznych warunków życia. Zgodnie z punktem „c” zacytowanej wyżej definicji geografia powinna pomagać „ludziom zrozumieć fizyczną rzeczywistość oraz Nasze (ludzkie) poczynania prowadzące do przekształcania różnych środowisk w komfortowe do osiedlania się miejsca” (s. 1). *Umwelt* – świat doświadczany przez człowieka późnej nowoczesności – cechuje samozwrotność – tj. „sytuacja, w której relacje społeczne lub elementy świata naturalnego są refleksyjnie organizowane w kategoriach kryteriów wewnętrznych” (Giddens 2002: 317).

kiem tego środowiska. Skoro człowiek jest wytworem własnej kultury, to dotyczy to również wszystkich elementów jego środowiska – postrzeganego i użytkowanego przez człowieka (w tym Internet) tylko w związku z jego kulturą oraz wartościowanego zgodnie z jego kanonami. Kultura (jakkolwiek zdefiniowana) to system wartości i kanonów podlegających ewolucji. Ewolucji podlegają również myśli i dyscypliny naukowe, preferowane przez grono naukowców orientacje badań naukowych (paradygmaty), narzędzia badawcze, źródła informacji i techniki dotarcia do nich (Rykiel 1991; Chalmers 1997; Chojnicki 2004; Macnaghten, Urry 2005; Grobler 2008). W dobie powszechnej globalizacji „świadomość konieczności działań integracyjnych oraz syntezy wiedzy staje się coraz powszechniejsza zarówno u przedstawicieli nauk przyrodniczych, jak i humanistycznych, czego wyrazem jest dynamiczny rozwój dziedzin pogranicznych, a także poszukiwanie metodologii i języka, który umożliwiłby opisanie i wyjaśnienie świata kultury i natury” (człowieka i środowiska, Suliborski 2008: 79).

WYOBRAŻENIE GEOGRAFICZNE I SKALA

Percepcja i dążenie do zachowania lokalnej tożsamości miejsca w globalizującym się świecie uwypukla powagę tej właściwości naszej dyscypliny naukowej, która w ww. definicji została sformułowana w punkcie „e” – tj. geografia pozwala docenić lokalne różnice i zmieniające się praktyki. Ta cecha odwołuje się do tej umiejętności geografów, która nazywa się ‘wyobrażeniem geograficznym’ (*Geographical Imagination*), jest zdefiniowana i opisana zarówno w tekście o wykładach Hettnera (2006), jak i w piątej edycji słownika *The Dictionary of Human Geography* (2009: 282–285).

Wyobrażenie geograficzne nadaje percepcji szczególne znaczenie. Percepcja w szerokim sensie oznacza rejestrację (uchwycenie) przedmiotów i zdarzeń środowiska zewnętrznego (przyrodniczego i kulturowego), ich odbiór sensoryczny (adekwatne ze zdolnością zmysłów), rozumienie, identyfikację oraz określenie werbalne i przygotowanie do reakcji na bodziec. Percepcja zatem to jeden z podstawowych miękkich narzędzi do *geografowania* przez człowieka przedmiotów i zdarzeń świata otaczającego – tj. tej części czasoprzestrzeni, którą jest on w stanie spostrzec, zrozumieć, opisać, by nagromadzić wiedzę dla drugiego człowieka z własnej bądź przyszłej generacji. Nagromadzona wiedza ma nie tylko teoretyczną wartość. Wpływa ona na głębie wyobrażenia geograficznego. Jest podstawą ewolucji myśli i postępu naukowo-technologicznego oraz – co ważniejsze – kulturowego. Nagromadzona wiedza prowadzi do zmian generacyjnych i wręcz przewrotu kopernikańskiego³. Egzemplifikacją podobnych zmian jest sekwencja

³ Termin „przewrót kopernikański” podkreśla wieloaspektowość obecnie zachodzących przemian oraz odwołuje się do faktu, że wielkie wydarzenia z dziejów nauki są związane ze zwrotami w historii kultury, zarówno jako przyczyna, jak i skutek; termin ten stwarza okazję, żeby stwierdzić

nijżej załączonych obrazów (ryc. 1); wszak ukazują one maksymalny zasięg obszaru objętego wyobrażeniem geograficznym, podlegającego percepcji i *geografowaniu*.



Ryc. 1. Wyobrażenie o świecie (Pirveli, Rakowski 2013: ryc. 1)

Fig. 1. Images of the world (Pirveli, Rakowski, 2013: Fig. 1)

POSTĘP CYWILIZACYJNY A ZMIANA GENERACYJNA

Zmiana generacyjna bądź pokoleniowa czy kopernikańska oznacza odmienny w porównaniu z poprzednim pokoleniem sposób robienia rzeczy (pracodawca wypłaca wynagrodzenie przelewem na konto; sprawdzenie stanu własnego konta bez konieczności wyjścia z domu), gospodarowania przestrzenią (instytucje i usługi powstają i działają w cyfrowej przestrzeni), w tym *geografowania* środowiska (googlowanie środowiska za pośrednictwem smartfonów) czy organizowania wszystkich działów gospodarki (w tym cyfryzacji usług), co wynika ze zmian zachodzących w szeroko rozumianej sferze postępu cywilizacyjnego (kulturowego wraz z naukowo-technicznym, co wpływa na oblicze przestrzeni geograficznej). Nazywając zmianę kopernikańską, zakładamy jej wielkość – są to zmiany, które wyznaczają punkty zwrotne w biegu cywilizacyjnym (niepełna lista odkryć kopernikańskich, np.: wynalezienie koła, Ziemia nie stoi na grzbiecie żółwia, światło elektroniczne, Internet).

Zmiana pokoleniowa wyrażona w cyfryzacji determinuje sposób postrzegania i zasięg postrzeganego środowiska, kulturę osobistą i paradygmat myślenia nie tylko pojedynczych osób (niezależnie od wykonywanego zawodu), lecz również społeczności i społeczeństw. W wyniku owych przemian zmieniają się granice (zasięg) środowiska egzystencji człowieka; wykracza ono poza tradycyjnie rozumianą kategorię najbliższego środowiska, mieszczącego się w promieniu geograficznego horyzontu. (Internet, podobnie jak kosmiczny teleskop Hubble'a, pozwala ludziom widzieć, słyszeć i przebywać w miejscach oddalonych. Teleskop użytkuje wyłącznie kilkusobowy zespół wysoko wykwalifikowanych specjalistów, Internet – prawie każdy człowiek).

Przed świtem upowszechnienia Internetu stwierdzono, że „powstaje nowa geografia. [...] ona prawie już istnieje. W ciągu jednej generacji będziemy zmu-

za T. S. Kuhnem (2006), iż pojęcia ukształtowane w wielu rozmaitych dziedzinach stapiają się (podobnie jak praca Mikołaja Kopernika) w jedną teoretyczną konstrukcję.

szeni do tak radykalnej zmiany naszego spojrzenia na geografę, jakie jeszcze się nie zdarzyło od czasów kartografii Klaudiusza Ptolemeusza” (Batty, Barr 1994: 699). W połowie lat 90. profesor Uniwersytetu Nowojorskiego, fizyk teoretyk Michio Kaku stwierdził, że mamy do czynienia z trzema zmianami o wymiarze rewolucyjnym w: informatyce, biologii molekularnej i mechanice kwantowej. Pierwsza i druga wywołały reorganizację doby życiowej⁴, zmieniły zasady, formy oraz normy komunikacji. Rewolucja w mechanice kwantowej pozwoliła człowiekowi jednocześnie funkcjonować w dwóch światach o radykalnie odmiennych cechach i punktach orientacyjnych. Jeden świat jest lokalny, fizyczny, zwany również rzeczywistym (czterowymiarowy: trzy współrzędne kartezjańskie oraz czas), drugi zaś to świat *on-line* bądź wirtualny albo cyfrowy (jednowymiarowy czas). Człowiek jest rozdarty między dwoma, jednocześnie oraz równolegle istniejącymi „własnymi” światami. Jeden to ten, gdzie człowiek przebywa fizycznie i którego poznawanie zaczął od początku dziejów ludzkości, drugi zaś otwiera się przed nim za pomocą cyfryzacji i Internetu, którego powszechne stosowanie rozpoczęło się niewiele ponad 20 lat temu⁵. Obraz cyfrowo przetworzonego fizycznego świata poznajemy i obserwujemy również na ekranie komputera.

W 2003 roku, gdy powszechność świata cyfrowego była już faktem, K. Donert tak pisała o oczekiwanym wpływie nowej epoki na geografę: „Nagły wzrost ery informacji i cyfryzacji spowodował ogromne zmiany w wielu aspektach naszego życia. Badania ewoluującego się informacyjnego środowiska doprowadziły do rozwoju nowej dyscypliny zwanej *cybergeography*, która bada wpływ wirtualnych miejsc na życie ludzi w świecie rzeczywistym. Handel i biznes próbują nadążać za potrzebami i konsekwencjami społeczeństwa informacyjnego, co prowadzi do rozwoju elektronicznego transferu danych oraz możliwości elektronicznej lub *e-commerce*. To prawdopodobnie przekształci geografę miejsca i przestrzeni, tak jak ją rozumiemy dzisiaj” (Donert 2003: 37). Gdy K. Donert opublikowała artykuł, już istniał Atlas Cyberprzestrzeni (Dodge, Kitchin 2008) oraz podręcznik do (*geografowania*) mapowania cyfrowej aktywności człowieka (Dodge, Kitchin 2002); sam sposób formułowania tytułów oraz wyrażona w spisie treści strukturalizacja zawartości wskazuje na zdecydowaną reorientację zasięgu obszaru badań; w tytułach uwypukla się dążenie do rozszerzenia interdyscyplinarnego horyzontu terminologicznego, metodologicznego i metodycznego przy jednoczesnym po-

⁴ Rutynowo wykonywane czynności, unormowane normami społeczno-kulturowymi i przetwarzalne w cyklach czasowych, tworzą porządek czynności rutynowo wykonywanych w czasie dziennym, nocnym, dobowym, tygodniowym itd. (czas-PSP E. Halla 1987). Reorganizacja doby to zmiana czasu wykonywania poszczególnych czynności w reżimie dobowym, przy jednoczesnym zachowaniu ich dobowej sekwencji. Globalizacja i aktywność w sieci nie podważają aktualności samej czynności (np. pójścia do biblioteki), lecz jedynie czas i formę wykonywania tejże czynności.

⁵ Historia Internetu sięga lat sześćdziesiątych XX wieku; pierwszy polski serwer pojawił się w sierpniu 1993 roku, a w listopadzie 1999 roku TP SA rozpoczęła sprzedaż szybkiego dostępu do internetu. SDI było usługą oferującą dostęp z prędkością 115 kbit/s oraz stały adres IP.

zostawianiu człowieka w centralnej, podmiotowej pozycji⁶. Powstaje wrażenie, że opisana w podręczniku geografia pozostaje w ścisłym kontakcie z postępującą transformacją społeczeństwa wiedzy, która odbywa się w kontekście takich trendów, jak dematerializacja, przyspieszenie, decentralizacja, globalizacja i glocalizacja (Pirveli, Mydłowska 2014). Geografia opisuje zjawiska zachodzące w lokalnym i globalnym środowisku człowieka i odzwierciedla proces swobody poruszania się i działania. Jest to cyfrowo przetworzony, fizyczny świat widziany na ekranie komputera, dostępny na wyciągnięcie ręki, którego człowiek być może nigdy fizycznie nie odwiedzi i nie doświadczy, ma jednak możliwość jego poznania i obserwacji. W konsekwencji każdy człowiek staje się potencjalnie czynnym uczestnikiem procesów tworzących gospodarkę opartą na wiedzy – GOW (Wronowska 2009).

Ten daleki i zarazem bliski (zdygitalizowany) świat ma zdolność edukacji i kształtowania etyki działania człowieka. Oba światy – fizyczny i cyfrowy – są przez jednostkę kształtowane, opisywane i zarządzane. W pierwszym świecie człowiek chodzi do piekarni, biblioteki, na uczelnię albo do znajomych, w drugim widzi zaś, jak wyglądają i funkcjonują piekarnie, biblioteki i uczelnie w innych miejscach, ale też „ma”, „odwiedza” i „obserwuje” wirtualne miejsca i wirtualnych znajomych. Inaczej mówiąc, w fizycznym i cyfrowym świecie toczy się codzienność i ta (podwójna) codzienność kształtuje jednostkę, jego etykę, morale i potrzeby bądź wręcz samą kulturę. Narzędzie komunikacji staje się również tym, co formuje postawę człowieka, który później przekształca swój *Umwelt* i gospodaruje w nim oraz wytwarza przestrzeń do geografowania (Wronowska 2009).

PROCES GLOKALIZACJI

Glocalizacja jest nazwą procesu zidentyfikowanego stosunkowo niedawno. Proces ten pojawił się w wyniku upowszechnienia Internetu i cyfryzacji usług, będąc zarówno skutkiem, jak i bodźcem współczesnej globalizacji (Gregory i inni

⁶ Przykład niepełnego spisu treści: Rozdział 1. Wprowadzenie do cyberprzestrzeni: Czym jest cyberprzestrzeń? Krótka historia; Historia Internetu; Historia wirtualnej rzeczywistości; Po co nam ICT i przypadki w cyberprzestrzeni: *Przestrzeń i stanowienie przestrzeni, Miejsce i stanowienie miejsca, Industrializacja i postindustrializacja, Publiczne i prywatne, Mówcy i słuchacze, Realne i wirtualne, Natura i technologia, Scalone i rozsypane*; Osiągnięcia cyberprzestrzeni: *Utopiści, Social constructivists; Polityczno-ekonomiczna pozycja, Poza modernizmem*; Teoretyzowanie przestrzeni. Rozdział 2. Geografia informacyjnego społeczeństwa: Wprowadzenie; Geografia kultury i społeczna: *globalna kulturalizacja, miejsce, społeczność lokalna i tożsamość*; Geografie władzy: *struktury polityczne, miejsce i miejscowi, geografie wykluczeń*; Lokalna, regionalna i globalna restrukturyzacja: *Globalizacja trendu, Automatyzacja biur i back-offices (sekretariatów), Telepraca, telekatedż i teleport, Reorganizacja organizacji i zatrudnionych, Lokalno-regionalna restrukturyzacja, Miękkie miasta, Dualistyczna ekonomia społeczeństw, Przykład lokalno-regionalnej restrukturyzacji – Dublin*; Podsumowanie (Dodge, Kitchin 2002).

2009: 308–311). Jednym z twórców tego pojęcia jest Roland Robertson (AILUN 2010) – brytyjski socjolog i antropolog kultury. R. Robertson uważa, że globalizacja pozwala na *ulokalizowanie* globalizacji (Robertson 1992; Kuciński 2011: 15–39). Mianem globalizacji określa on proces, który opisuje to wszystko, co dzieje się ze społecznościami lokalnymi i kulturami w warunkach globalizacji, oraz to, co te społeczności czynią i wnoszą do globalizacji (Robertson 1994). Globalizacja nie ma jedynie natury socjologicznej i kulturowej, nie zachodzi więc ona w skali tylko lokalnej bądź tylko globalnej. Jest również geograficzna, ekonomiczna, gospodarcza, ekologiczna, przestrzenna, polityczna i administracyjna. Proces ten – zdaniem R. Robertsona (2005) – scala skalę lokalną i globalną, konstytuując skalę nowej jakości – globalną. Skala globalna (globalno-lokalna) ukazuje rozpiętość tej codzienności, która jest refleksyjną syntezą lokalności i globalności (Giddens 1999). Podobne postrzeganie skali budzi wiele wątpliwości, gdyż wymusza dopuszczanie występowania w granicach jednej miejscowości zjawisk, procesów, wydarzeń oraz obiektów, które są zarazem identyczne i homogeniczne (skala lokalna), a także zróżnicowane i heterogeniczne (skala globalna). W dalszej części tekstu opisano skalę i jej szczeble hierarchiczne.

W dyskusjach nad obecną globalizacją termin „globalizacja” występuje w trzech kontekstach. Najczęściej krytykowane jest to, co Gillian Hart nazywa *modelem wpływu (impact model)* globalnej integracji gospodarczej (Hart 2003). Niektórzy geografowie (np. Erik Swyngedouw), opisując idee globalnego kapitalizmu, który ingeruje lokalnie i transformuje region, stosują pojęcie globalizacji w celu ukazania dialektyki relacji między lokalnością a globalnością (*local-global relations*), gdzie region (jednostka lokalna) ingeruje w procesy globalne i dokonuje ich przekształcenia. Zmiana ta wielokrotnie odbywa się kosztem utraty własnej specyfiki lokalnej i w rezultacie regiony same się zmieniają (Swyngedouw 2001, 2004, 2006). Badacze, którzy badają i obserwują rozwój hybrydowej współczesnej kultury, sięgają po pojęcie globalizacji, aby opisać synkretyczne miksy⁷ i inne formy procesu *heterogenizacji* w myśl wizji globalnej homogenizacji kulturowej (Featherstone 1995). Aktywność globalna inicjuje mieszanie, wiązanie i ulokalizowanie (*indigenization* – wg R. Robertsona 1994) tego (norm etycznych, wyrazów leksykalnych, języków, gestów, dźwięków, zwyczajów, stylów życia,

⁷ Miks to zapożyczone tu pojęcie techniczne, oznaczające przejście montażowe w montażu obrazu TV (Kopaliński 2014). Synkretyczny miks to wiązanie w jednorodne całości elementów pochodzących z różnych, genetycznie i historycznie (już mieszanych) synkretycznych kultur, które są dalej miksowane mechanicznie, jak to się robi podczas przejścia montażowego w montażu obrazu TV (zob. Bhabha 1994; Whatmore 2002a: 57–67; Whatmore 2002b). W procesie miksowania kody obrazowe synkretycznej kultury ze skali lokalnej stają się kodami obrazowymi miksowanego systemu kulturowego. Mechaniczność procesu przesuwania obrazu kodu kulturowego ze skali lokalnej do skali globalnej odbiera im lokalnie wypracowany kod semantyczny (WKS – wspólny kod semantyczny). Następuje proces heterogenizacji (w skali globalnej) homogenizowanej (w skali lokalnej) kultury.

etyki oraz normy kształtowania i gospodarowania przestrzeni), co jest osiągalne na globalnej płaszczyźnie transkulturowej (i z jakiegoś powodu przyciąga uwagę osoby i instytucji lokalnej); następuje mechaniczne przyjmowanie albo przemyślane przejmowanie i zaszczepianie do lokalnej społecznie wytworzonej przestrzeni semantycznie nieznanymi lub mało znanymi wzorców kulturowych, bez większego zainteresowania ich kodem semantycznym (Pirveli 2008, 2011: 507–529). Miksowanie kultur w skali glokalnej (co nadaje kształt naszym osiedlom, miastom, regionom) jest o wiele bardziej mechaniczne aniżeli mieszanie kultur w skali tylko lokalnej (np. kultury synkretycznej) i w skali tylko globalnej (np. kultury hybrydowej). Odwołując się do morfoznaku i znaku (Pirveli 2011: 507–529), można zaryzykować stwierdzenie, że znaczniki podstawowego systemu przekazu (PSP według Mapy Kultury Edwarda Halla 1987: 200) glokalnej kultury zawsze mają wspólny kod obrazowy i – prawdopodobnie na razie – nie zawsze mają wspólny kod semantyczny. W końcu standardowe odwołanie do globalizacji pojawia się wśród strategów biznesowych, którzy mówią o potrzebie „wtapiania w lokalność” wielkich marek, tak aby były one lepiej rozpoznawane i łatwiej akceptowane na poszczególnych rynkach lokalnych (np. wegetariański Big Mac w Indiach).

Można przytoczyć wiele przykładów opisujących glokalne interakcje, między innymi przykład siedzącego w dowolnym miejscu człowieka, który, pisząc i publikując w Internecie (w cyfrowej bazie danych), wyszukuje, przetwarza bądź tworzy i wysyła w globalny świat informacje (produkt⁸), które, w ten sposób rozprzestrzenione (poddane dystrybucji), uzyskują zasięg globalny; tenże człowiek sięga po globalny produkt wytworzony przez innego człowieka, również znajdującego się w dowolnym miejscu. Osoby te obdarzają się – jak twierdzi A. Giddens (2002: 18) – abstrakcyjnym zaufaniem⁹. Wymiana takiej (ważnej bądź nieważnej) informacji-produktu ma nieograniczony zasięg; umożliwia ona *przebywanie* wszędzie, a to *przebywanie* nie podlega rygorystycznym ograniczeniom fizycznej sztywnej przestrzeni, w cyfrowej płynnej przestrzeni bariery przestrzenne, społeczne, dostępność i odległość geograficzna, ekonomiczna oraz czasowa nie ogranicza bowiem osiągnięcia celu. Jedyńą barierą dla człowieka z dostępem do Internetu i świadomie bądź nieświadomie włączonego w proces globalizacji oraz obdarzonego i obdarzającego abstrakcyjnym zaufaniem (w momencie dokonywania e-ruchu) jest jego własna wiedza i umiejętność techniczna oraz wyznawany przez niego system etyczny.

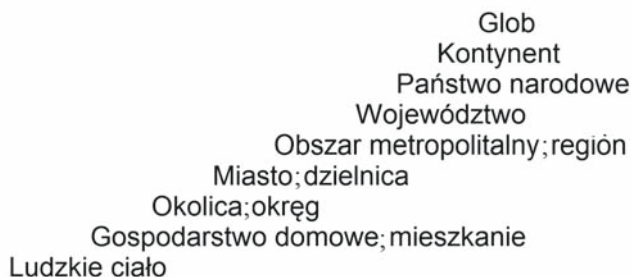
⁸ W gospodarce opartej na wiedzy informacja (podobnie jak wiedza i kapitał intelektualny) jest aktywnym, produktem i czynnikiem napędzającym gospodarkę (OECD 2000: 31; Niklewicz-Pijaczyńska 2011: 444; Wronowska 2009).

⁹ Zaufanie to „oparte na zawierzeniu, które równoważy niewiedzę lub brak informacji, poleganie na osobach lub systemach abstrakcyjnych” (Giddens 2002: 318).

CYFROWO-ANALOGOWA *TERRA COGITA* I JEJ SKALA

Zdigitalizowana usługa umożliwia zajście interakcji w układzie lokalno-globalnym i przysposabia proces przenikania globalno-lokalnej (glokalnej) aktywności, ustanawia glokalną skalę, przygotowuje podłoże dla alternatywnego systemu mikсовanej glokalnej kultury, wyznaczając jednocześnie egzystencjalną przestrzeń lokalno-globalną (glokalną), tj. cyfrowo-analogową – według terminologii K. Dziewońskiego (1961, 1967) – *terra cogita* (przestrzeń geograficzną¹⁰). Cyfrowo-analogowa *terra cogita* jest przestrzenią wytworzoną przez proces glokalizacji. Skala tej przestrzeni jest dwuskładniowa. Każdy człowiek i inny podmiot działający w skali glokalnej przyczyniają się do heterogenizacji homogenizowanej kultury i uczestniczą w procesie tworzenia systemu mikсовanej kultury glokalnej. Aktywność w cyfrowo-analogowej *terra cogita* opiera się na zasadach abstrakcyjnego zaufania, uściślającego kodeks etyczny glokalnie działającego człowieka, którego *Umwelt* jest uporządkowane w dialektyce lokalno-globalnej. Dialektyka lokalno-globalna ujmuje lokalność i globalność jako skrajne punkty poziomów hierarchicznych, pomiędzy którymi mieszczą się wszystkie inne poziomy hierarchiczne (ryc. 2). Dialektyka lokalno-globalna nie sumuje, lecz syntetyzuje w jedną całość (w przekroju wertykalnym) wszystkie horyzontalne poziomy. Na ryc. 2 przedstawiono skalowanie jednostek różnych kategorii; początkiem skali jest człowiek, wszystkie pozostałe jednostki odwołują się do fragmentów powierzchni Ziemi w różnej skali, a ostatni poziom to glob – cała Ziemia. W ostatnich latach, wraz z zaakceptowaniem dialektyki lokalno-globalnej zachodzących wokół człowieka procesów, które mogą następować w skali lokalnej, regionalnej bądź globalnej, toczy się debata o tym, że skalowanie, gdy nie ma wątpliwości epistemologicznych, ma transcendentną ontologię. Według S. A. Marston i jej kolegów (Marston i inni, 2005) skala sama staje się epistemologią, przydatną w sensie metodologicznym, gdyż wiąże ze sobą kontinuum globalne z lokalnym, które dopuszcza ten budzący wątpliwość fakt, że procesy społeczne mogą oderwać się od miejsc „przykutech” do powierzchni ziemi, gdzie ludzie mieszkają, gdzie obiekty mają konkretną lokalizację i gdzie odbywają się praktyki społeczne (np. na ulicach, w sypialniach lub gabinetach). Ludzie oferują w swoich miejscach „płaską ontologię” (*flat ontology*), która jest odporna na konceptualizację, gdyż akceptuje skalę, która ukazuje „nieprzykute” do powierzchni ziemi wydarzenie, skalę, która – jakby – *unosí się* powyżej ich miejsc (np. regiony metropolitalne i państwa narodowe). Pogląd ten nadal generuje wiele dyskusji (Leitner, Miller 2007; Jones i inni 2007).

¹⁰ „Przestrzeń geograficzna jest przestrzenią dostępną dla człowieka – nie tylko w sensie fizycznym, lecz i światopoglądowym; jest to ta część wszechświata, którą człowiek usiłuje poznać i opisać, ośwoić, lecz niekoniecznie przekształcić lub zagospodarować” (Rykiel, Pirveli 2005: 143).



Ryc. 2. Skala – kaskada poziomów hierarchicznych (Gregory i inni 2009: 665)

Fig. 2. Scale – a cascade of hierarchic levels (Gregory et al. 2009: 665)

Dialektyka lokalno-globalna wiąże ze sobą skalę mikro (człowieka) i mega (globu), między którymi zatraćają się wszystkie skale pośrednie (np. miasto, metropolia, region metropolitalny i państwo). Ryc. 2 to – z jednej strony – teoretyczny koncept przedstawiania w jednej skali jednostek nieporównywalnych, z drugiej zaś – niezależnie od trwającej debaty teoretycznej o tym, czy „człowiek” i „kontynent” mogą być rozpatrywane jako składowe tej samej skali – ukazuje ona (na rycinie przedstawiona lokalno-globalna albo globalna skala) sytuację powstałą wskutek procesu globalizacji. Człowiek bowiem jednocześnie *przebywa* na wszystkich poziomach skali oraz panuje nad nimi przez możliwość wykazywania się szybką decyzją połączoną z natychmiastowym ruchem (co jest również cechą GOW); decyzja o dowolnej czynności, dokonywanej na każdym innym poziomie podziału hierarchicznego, podlega krótszej bądź dłuższej procedurze administracyjnej. Aktywność w skali i przestrzeni globalnej jest uwarunkowana faktem zdigitalizowania usług, istnieniem powszechnego dostępu do Internetu oraz wiedzą i umiejętnością techniczną osoby sporadycznie lub regularnie aktywnej w sieci (Pirveli, Mydlowska 2014).

ZMIANA KOPERNIKAŃSKA A UCZELNIA 3GU

W ostatniej dekadzie XX wieku A. Toffler (1997) pisał, że nadejście cywilizacji postindustrialnej („trzeciej fali”) przyniesie ludzkości „nowe wyzwolające możliwości” oraz zastąpi poprzedzającą ją cywilizację przemysłową („drugą falę”), która zastąpiła w przeszłości cywilizację agrarną („pierwszą falę”). Zapożyczając nazwy od J. G. Wissema (2009), uniwersytet pierwszej, drugiej i trzeciej generacji jest w pewnym sensie wynalazkiem swojej epoki historycznej. Każdej „toflerowskiej fali” zmian cywilizacyjnych odpowiada kolejna generacja uniwersytetu. W tab. 1 przedstawione są cechy charakterystyczne uniwersytetu drugiej i trzeciej generacji.

Tab. 1. Cechy uniwersytetu drugiej i trzeciej generacji (Wissema 2009: 43)

Tab. 1. Features of the University of the second and Third Generation (Wissema 2009: 43)

Uniwersytet drugiej generacji (typ humboldtowski)	Uniwersytet trzeciej generacji (3GU)
1) kluczowe znaczenie <u>badan podstawowych</u> ,	1) kluczowe znaczenie <u>badan podstawowych</u> ,
2) badania monodyscyplinarne i dominacja wydziałów,	2) badania transdyscyplinarne i wzrost znaczenia sekcji akademickich,
3) samodzielne instytucje bez formalnych powiązań z innymi organizacjami,	3) uniwersytety otwarte, współpraca z wieloma partnerami,
4) działania na <u>rynkach lokalnych</u> ,	4) działania na <u>konkurencyjnym rynku międzynarodowym</u> ,
5) głównie elitarna edukacja dla zamożnych studentów; standaryzacja edukacji,	5) organizacje wielokulturowe, edukacja masowa i elitarna,
6) na uczelniach nie ma miejsca dla kreatywnych wydziałów,	6) przywrócenie kreatywności; kluczowa rola wydziałów projektowych,
7) uniwersytet narodowy,	7) uniwersytet kosmopolityczny,
8) dwa cele: badania i kształcenie (brak zainteresowania wykorzystaniem czy wdrażaniem wytworzonej wiedzy),	8) wykorzystanie wiedzy jest podstawą i staje się trzecim celem (pierwszy i drugi pozostają bez zmian),
9) duże znaczenie państwa jako źródła finansowania i ingerencja państwa.	9) brak bezpośredniego finansowania państwowego; brak ingerencji państwa.

Wszystkie wymienione w tab. 1 cechy są ważne. Niemniej w kontekście obecnego tekstu należy zwrócić szczególną uwagę na pozycje 1, 2, 8, 9.

– Cecha, która stanowi o podstawowej funkcji instytucji (nr 8).

Podstawowym celem wyższej uczelni drugiej generacji jest to, by kadra naukowo-dydaktyczna prowadziła badania oraz zajęcia dydaktyczne; wąsko rozumiany obszar badań i dydaktyka niekoniecznie muszą być ściśle ze sobą powiązane. Występuje tu brak zainteresowania wykorzystaniem czy wdrażaniem wytworzonej na uczelni wiedzy; prowadzone badania pozostają najczęściej jako dorobek pracownika naukowego. Uczelnia trzeciej generacji rozszerza cele uczelni o konieczność wdrażania tego, co pracownik najpierw bada, a następnie wykląda studentom. Zatem każda cząstka wytworzonej wiedzy musi znaleźć swoje praktyczne zastosowanie.

– Cecha, która wskazuje na wagę badań mono- i transdyscyplinarnych (nr 2).

Ten punkt uwypukla znaczenie interdyscyplinarnej nauki i badań pomostowych między naukami przyrodniczymi a społecznymi (zob.: definicje geografii

wg *Encyklopedia Britannica*) oraz z pogranicza różnych rodzajów środowisk (zob.: ‘wyobrażenie geograficzne’ wg *Słownika geografii humanistycznej*, a także o ‘świadomości konieczności działań integracyjnych oraz syntezy wiedzy’ wg A. Suliborskiego).

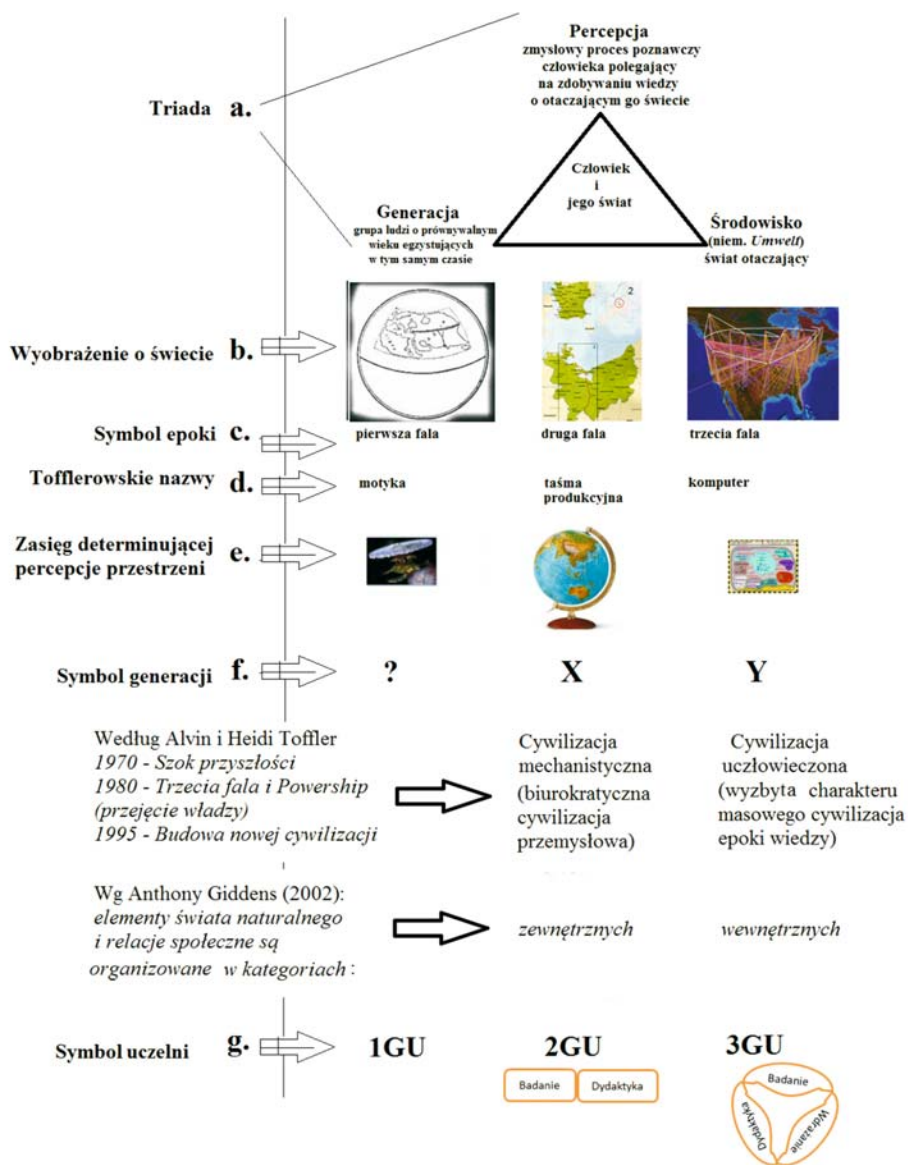
– Cecha, która podkreśla kluczowe znaczenie badań podstawowych (nr 1).

Badania podstawowe tworzą fundament stanowienia o czymkolwiek. Bez nich wiedza nie ma charakteru naukowego i staje się wiedzą potoczną. Różnicę między badaniem podstawowym w drugiej i trzeciej generacji uczelni stanowi podejście badacza oraz to, czego dotyczą podstawowe badania; czy przedmiot podstawowych badań jest sformułowany z pozycji hermetycznie zamkniętego kontekstu wytworzonego przez dyscyplinę (np. geografię), w której prowadzi się podstawowe badanie (druga generacja); czy przedmiot badań i podstawowe badania zostały zdefiniowane z perspektywy całościowo widzianej rzeczywistości, której jedynie część stanowi dyscyplina obejmująca prowadzone badania podstawowe (trzecia generacja).

– Cecha, która wskazuje na źródła finansowania (nr 9).

Źródła finansowania czegokolwiek, w tym również nauki i uczelni, zależą od tego, w czym interesie jest rozwinięcie tego, co jest finansowane. Na to nurtujące pytanie próbował odpowiedzieć C. H. Lewellyn Smith – naukowiec oraz założyciel i wieloletni prezes CERN (Smith 2007). Podzielił on badania na podstawowe, stosowane i strategiczne, następnie wypunktował wynikające z nich korzyści oraz zaproponował źródła finansowania. Jego zdaniem badania podstawowe powinny być finansowane przez państwo, ponieważ wykonane są bez żadnego pomysłu na zastosowanie w przemyśle – są one rozwijane przez ludzką ciekawość świata i mają na celu rozszerzenie naszej wiedzy (np. punkt „b”, „d” ww. definicji geografii). Jeśli zakończą się pomyślnie, wówczas prowadzą one do nowych metod, zatem do rewolucyjnych odkryć (np. punkt „a”, „c”, „e” ww. definicji geografii). Rewolucje zaś, polityczne czy naukowe, dają olbrzymie możliwości wyłącznie, gdy stoi się po zwycięskiej stronie. Zanim jednak wyjaśni się, która strona jest właściwa, mijają lata, brak jest pewności, czy wyniki mogą mieć praktyczne zastosowanie. Natomiast badania stosowane stawiają sobie za cel rozwiązywanie konkretnych problemów, pozwalają na ulepszanie starych metod i wprowadzają reformy. Rozwój badań stosowanych jest w interesie przede wszystkim podmiotów działających w celu osiągnięcia zysku. Stąd powinny one być finansowane przez sektor prywatny. Trzecia i pośrednia kategoria badań naukowych, które mają dobre perspektywy zastosowań i są w interesie zarówno sektora publicznego, jak i prywatnego, to badania strategiczne. Powinny one być finansowane z pieniędzy publiczno-prywatnych.

Rysunek 3 obrazuje wyżej wyłożoną treść. Po lewej stronie wypisane są hasła wywoławcze. Ich równie hasłowe wyjaśnienia znajdują się w trzech kolumnach



Ryc. 3. Schemat postrzeganego świata (Pirveli, Rakowski 2013: 175)

Fig. 3. Schema of the perceived world (Pirveli, Makowski 2013: 175)

umieszczonych z prawej strony od linii przecinanej strzałkami. Wyjątek stanowi płaszczyzna „a”, gdzie nie ma układu kolumnowego, lecz jest opisany trójkąt. Trzy zewnętrzne opisy – percepcja, generacja, środowisko – tworzą triadę, a w środku jest napis „człowiek i jego świat”. Wyobrażenie geograficzne, postrze-

ganie, percepcja i interpretacja merytorycznej pojemności wyrażonej symbolami i w kolumnach wyłożonej informacji zależy właśnie od tego, w jaki sposób (wpisany do środka) człowiek postrzega swoje otoczenie, jaką ma percepcję i co jest w stanie objąć zmysłami, ale też w jakim stopniu może syntetyzować w różnych obszarach nagromadzoną wiedzę.

Płaszczyzna wyznaczona literą „g” wprowadza do schematu uczelnie pierwszej, drugiej i trzeciej generacji, które odpowiadają toflerowskiej fali zmian cywilizacyjnych. Toflerowskie symbole poszczególnych cywilizacji – motyka, taśma produkcyjna, komputer – zapisane są na płaszczyźnie „d”. Wzdłuż linii „f” umieszczona jest kategoria „człowieka podmiotu” (generacji X i Y), który jest ośrodkiem swojego środowiska i który wytwarza inne środowisko kulturowe, bo *Umwelt* właściwe dla swej generacji. Wyjątkowością obecnych czasów jest to, że dwie generacje występują jednocześnie i ich reprezentanci tworzą wyłącznie pozornie jednorodną grupę ludzi. W rzeczywistości jednak generacja X i Y reprezentują poglądy dwóch odmiennych cywilizacji, co jest zapisane w schemacie między płaszczyzną „f” i „g”. Generacja X reprezentuje poglądy cywilizacji mechanistycznej (biurokratyczna cywilizacja przemysłowa), generacja Y – cywilizacji uczyłowieckiej (pozbawiona masowego charakteru cywilizacja epoki wiedzy).

System wartości oraz kanony jednej i drugiej generacji są efektem ewolucji dziejów i upowszechniania zdobyczy cywilizacyjnych, które opisane i nazywane są erą „trzeciej fali” (Toffler 1980, 1995), „milenium późnej nowoczesności” (Beck, Giddens, Lash 2009) czy erą „płynnej rzeczywistości” i „ponowoczesnością” (Bauman 2006).

ZAKOŃCZENIE

Wiadomo, że ewolucja jest nieustannym procesem wynurzania się układów bardziej uporządkowanych i skomplikowanych z prostszych, na zasadzie serii faz następujących po sobie. Najpierw była ewolucja fizyczna, następnie atomowa, później chemiczna, biologiczna, jeszcze później zwierzęca, na koniec ludzka, a teraz mamy do czynienia z ewolucją społeczeństw ludzkich. Wobec tego, czy i jaką ewolucję przechodzi nauka, której mianem jest geografia i która pomaga nam (bądź powinna nam pomagać) zrozumieć naszą, podlegającą ewolucji, rzeczywistość – rzeczywistość człowieka rozdartego między przestrzenią tradycyjną a cyfrową (zob. cecha „d” i „e” ww. definicji geografii)?

Podczas każdej fazy ewolucji (w tym również ewolucji społeczeństw ludzkich) pojawiają się nowe stosunki i właściwości, które można wyrazić tylko w kontekście tego wyższego poziomu, nie można zaś wyrazić pojęciami dotyczącymi procesów działających na niższych szczeblach ewolucji. Przykład z zakresu

nauk biologicznych: sposoby działania ludzi i ich uczucia nie mogą być opisane wyrażeniami dotyczącymi związków chemicznych, z jakich są zbudowane. Molekuła DNA to o wiele więcej niż wiązka niezorganizowanych ładunków walencyjnych. Sposób, w jaki jest zorganizowana, stwarza jej własne prawa. Jest to jak hierarchia rosnących poziomów komplikacji. Przykład z geografii: rodzaje aktywności i sposoby działania ludzi, ich styl i warunki życia oraz sposób organizowania instytucji i działów gospodarki nie mogą być opisywane wyrażeniami dotyczącymi miejsc określonych granicami administracyjnymi (miasto i wieś) oraz przypisanymi do nich funkcjami (funkcje miejskie i wiejskie). Geografowie powinni badać nie miasto i miejskie funkcje oraz wieś i wiejskie funkcje, lecz miejskość i wiejskość obszaru z uwzględnieniem różnych płaszczyzn środowisk kulturowych i przyrodniczych oraz zredefiniować, co może stanowić o miejskości i wiejskości środowisk lokalnych (zob. ryc. 2 oraz wyżej przytoczony cytat wg A. Suliborskiego z tekstu: Suliborski 2008: 79).

Na każdym poziomie ewolucji pojawiają się nowe powiązania i znaczenia, które są funkcją samego poziomu i w ogóle nie istnieją na poziomach niższych. [Przykładowo: w alfabecie jest dwadzieścia dziewięć liter. Jedna litera zawiera mało informacji, ale jeśli uporządkować litery w słowa, liczba rzeczy, które można nimi opisać, wypełni cały słownik. Jeśli zaś ułożysz słowa w zdania, zdania w akapity, i tak dalej, aż do całej książki, osiąga się różnorodność praktycznie nieskończoną. A przecież wszystkie książki kiedykolwiek napisane po polsku zawierają tylko te same dwadzieścia dziewięć liter. Podobnie jest z geografią, która syntetyzuje przestrzeń, w tym przestrzeń osiedli ludzkich. Za pomocą czterech morfoznaków można opisywać zarówno przysiółki, jak i megawielkie osiedla ludzkie (Pirveli 2011)].

LITERATURA

- AILUN, 2010: *Alta formazione managerial*. Roland Robertson. <http://www.scienzesociali.ailun.it/st/docenti/robertson.shtml>
- Batty M., Barr B., 1994: *The Electronic Frontier: Exploring and Mapping Cyberspace*, Futures, 26 (7): 699–712.
- Bauman Z., 2006: *Płynna nowoczesność*. Kraków. Wydawnictwo Literackie. (W oryginale: Bauman Z., 2000: *Liquid Modernity*. Cambridge. Polity Press.).
- Bhabha H. K., 1994: *The Location of Culture*. Routledge, London.
- Chalmers A. F., 1997: *Czym jest to co zwiemy nauką?* [What is thing called science?]. Siedmioróg, Wrocław.
- Chojnicki Z., 2004: *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*. Wydawnictwo Naukowe Bogucki, Poznań.
- Cosgrove D., 2006: *Geographical Imagination and the Authority of Images*. Hettner Lectures (9), Department of Geography. University of Heidelberg.

- Dodge M., Kitchin R., 2002: Mapping Cyberspace, <http://www.mappingcyberspace.com/contents.html>
- Dodge M., Kitchin R., 2008: (pierwsza edycja: 2000), Atlas Cyberspace <http://www.kitchin.org/atlas/>
- Donert K., 2000: *Virtually Geography: Aspects of the Changing Geography of Information and Communications*. Geography. 85 (1), 37–45.
- Dziwowski K., 1961: *Elementy teorii regionu ekonomicznego*. „Przegląd Geograficzny”, 33, 593–613.
- Dziwowski K., 1967: *Teoria regionu ekonomicznego*. „Przegląd Geograficzny”, 39, 33–50.
- Encyklopedia Britannica (hasło: Geography) <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/229637/geography>
- Encyklopedia Britannica (hasło: images) <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/363506/map>
- Featherstone M., 1995: *Undoing culture: globalization, postmodernism and identity*. Thousand Oaks. Sage.
- Galileusz, 2005: *Fragmenty kopernikańskie*. Seria: Biblioteka klasyków nauki. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa (przekład i komentarz T. Sierotowicz).
- Giddens A., 1990: *The Consequences of Modernity*. Stanford University Press, Stanford.
- Giddens A., 2002: *Nowożytność i Tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowożytności*. PWN, Warszawa.
- Goffman E., 1971: *Relations in Public*. Basic Books, New York. [Za:] Galwey T., 2007:46-63, *Revisiting Trust in Symbolic Interaction: Presentation of trust development in University administration*. W: Qualitative Sociology Review, III/2. http://www.qualitativesociologyreview.org/ENG/Volume7/QSR_3_2_Gawley.pdf
- Gregory D., Johnston R., Pratt G., Watts M. J., Whatmore S., 2009: *The Dictionary of Human Geography* (5th edition), Blackwell Publishing Ltd. www.wiley.com/wiley-blackwell
- Grobler A., 2008: *Metodologia Nauk. Kompendia filozoficzne*. Wydawnictwo Aureus, Kraków.
- Hart G., 2003: *Disabling globalization: places of power in post-apartheid South Africa*, University of California Press, Berkeley.
- Jędrzejczyk D., 2001: *Wprowadzenie do geografii humanistycznej*. Dialog, Warszawa.
- Jones J. P. III, Woodward K., Marston S. A., 2007: *Situating flatness*. “Transactions of the Institute of British Geographers”, 32, 264–276.
- Kuciński K., 2011: *Glokalizacja jako indygenizacja globalizacji*. „Rocznik Żyrardowski” IX (2011), 15–39.
- Kuhn T. S., 2006: *Przewrót kopernikański. Astronomia planetarna w dziejach myśli zachodu*. Prószyński i s-ka, Poznań.
- Leitner H., Miller B., 2007: *Scale and the limitations of ontological debate: a commentary on Marston, Jones and Woodward*. “Transactions of the Institute of British Geographers”, 32, 116–125.
- Macnaghten P., Urry J., 2005: *Alternatywne przyrody. Nowe myślenie o przyrodzie i społeczeństwie*. Scholar, Warszawa.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2006: *Człowiek w badaniach geograficznych*, Wydawnictwo uczelniane WSG, Bydgoszcz.
- Marston S. A., Jones J. P. III, Woodward K., 2005: *Human geography without scale*. “Transactions of the Institute of British Geographers”, 30, 416–432.
- Niklewicz-Pijaczyńska M., 2011: *Od gospodarki opartej na wiedzy do nowej strategii rozwoju UE2020*. Wrocław: Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=35524&from=publication>.
- OECD, 2000: *World Bank Institute, Korea and the Knowledge Based Economy. Making the Transition*, Paris.
- Pirveli M., 2008: *Miasto – przestrzeń semantyczna*. ZAPOL, Szczecin.

- Pirveli M., 2011: *Od morfologii przez urbomorfologię do morfoznaku*. Przegląd Geograficzny 2011/83/4, 507–529.
- Pirveli M., Mydlowska E., 2014 (w druku): *Metropolizacja a globalizacja*. [W:] Z. Rykiel (red.), *Socjologia o mieście i regionie*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów–Warszawa.
- Pirveli M., Rakowski D., 2013: *Zmiany generacyjne a percepcja środowiska (geograficznego)*. [W:] R. Borówka, A. Cedro, I. Kavetsky (red.), *Współczesne problemy badań geograficznych*, ZAPOL, Szczecin, 165–177.
- Rembowska K., 2013: *Geografia w ujęciu humanistycznym – wybór prac Krystyny Rembowskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Robertson R., 1992: *Globalization: Social Theory and Global Culture*, Sage Publications, London, <http://puma.uni-kassel.de/author/Robertson>
- Robertson R., 1994: *Globalization or Glocalization?* “Journal of International Communication”, 1 (1) 33–52.
- Robertson R., 2005: *The conceptual promise of glocalization: commonality and diversity*. “ART-e-FACT: Strategies of resistance” <http://puma.uni-kassel.de/author/Robertson>
- Rykiel Z., 1991, *Koncepcje geografii społecznej*. [W:] Z. Rykiel (red.), *Studia z geografii społecznej*, Dokumentacja Geograficzna, z. 3–4, IGiPZ, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Rykiel Z., Pirveli M., 2005: *Przestrzeń a Środowisko w Geografii; ujęcie krytyczne*. [W:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajo-brazie*. Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź, 130–148.
- Smith C. H. L., 2007: *CERN – Europejska Organizacja Badań Jądrowych. Jakie są korzyści z badań podstawowych?* http://www.fuw.edu.pl/~ajduk/Public/bs_2.html
- Suliborski A., 2008: *O znaczeniu syntezy naukowej w geografii*. [W:] S. Liszewski, J. Łoboda, W. Maik (red.), *Stan i perspektywy rozwoju geografii w Polsce*. Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz, 79–90.
- Swyngedouw E., 2001: *Neither global nor local: ‘glocalization’ and the politics of scale*. [W:] B. Jessop (red.), *Regulation theory and the crisis of capitalism*. Edward Elgar. Cheltenham, 196–225.
- Swyngedouw E., 2004: *Globalisation or ‘glocalisation’? Networks, territories and re-scaling*. “Cambridge Review of International Affairs”, 17 (1), 25–48.
- Swyngedouw E., 2006: *Glocalizations*. Philadelphia: Temple University Press.
- Szczepański J., 1963: *Elementarne pojęcia socjologiczne*, PWN, Warszawa, <http://biblioteka.wdinp.uw.edu.pl/zasoby/Teksty/Szczepanski-Elementarne%20poj%C4%99cia%20socjologii.pdf>
- The Programmable city <http://www.scoop.it/t/the-programmable-city>
- Toffler A., 1997: *Trzecia fala*. PIW, Warszawa.
- Whatmore S., 2002a: *From farming to agribusiness: the global agro-food system*. [W:] R. J. Johnston, P. Taylor, M. Watts (red.), *Geographies of global change*. Blackwell, Oxford, 57–67.
- Whatmore S., 2002b: *Hybrid geographies: natures, cultures, spaces*. Sage, London.
- Wissem J. G., 2009: *Uniwersytet Trzeciej Generacji. Uczelnia XXI wieku*. Wydawca Zante. Ziębice.
- Wronowska G., 2009: *Gospodarka oparta na wiedzy jako etap ewolucji współczesnej gospodarki*. <http://www.konferencja.edu.pl/ref8/pdf/pl/Wronowska-Krakow.pdf>
- Wronowska G., 2009: *Gospodarka oparta na wiedzy jako etap ewolucji współczesnej gospodarki*. <http://www.konferencja.edu.pl/ref8/pdf/pl/Wronowska-Krakow.pdf>

SUMMARY

The proposed text presents a conceptual change in the scope of some of the key concepts in the light of the two dictionaries (*Britannica* and *Human Geography Dictionary*) and Anglo-Saxon publications about the future of geography. Then, it combines the concept of references to the ongoing interdisciplinary studies included in the structure of the University of the Second and Third Generation.

Applications built this way are of two types: (1) referring to a fundamental change in the process within the human perception of the environment for generations X and Y, and (2) referring to the process of glocalization, glocal scale and premises of the University of the Third Generation (3GU).